KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 9go Maja. Rok 1864. № 105. 27 Kwietnia / 9 Maja Rok 1864.

Poniedziałek. | Wschód Słońca g. 4 m. 17 / Zachód „ „ 7 „ 36 | Dziś, Śgo Grzegorza Biskupa M. / Jutro, Śgo Antonina Biskupa W.

Wczoraj, jako w Uroczystość Patrona Kraju, Śgo Stanisława, Biskupa Krakowskiego i Męczennika, we wszystkich Kościołach odbyły się Nabożeństwa solenne, przy licznem zebraniu pobożnych.

Wczoraj w Kaplicy Instytutu Muzycznego, uczniowie i uczennice tegoż Instytutu, w czasie Mszy Śej, pod dyrekcją Prof: *Moniuszki*, wykonali: Ojcze Nasz, *Studzińskiego*; Modlitwę z Kantatą, Dyr: *Kątskiego*; Credo, *Freyera*; Sanctus, *Nowakowskiego*; Kwartet solowy, *Brzowskiego*.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gubernji Augustowskiej.—Maciej Sokołowski, Komornik przy Sądzie Pokoju Okręgu Biebrzańskiego, z powodu przejścia na urząd obrońcy przy tymże Sądzie z dniem 26 Lutego (7 Marca) r. b., zaprzestał pełnić obowiązki Komornika. Wzywam przeto interesowane osoby, aby po odbiór akt w exekucji niewykończonych, wprost do niego zgłosić się zechciały.— Radca Kollegjalny, *Tołłyżewski.* (D. P.)

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka JEZUS.— Podaje do wiadomości, że z dniem 20 Maja (1 Czerwca) r. b., rozpocznie się nowy, a z kolei 15 kurs praktycznej nauki wykładanej w tutejszej szkole akuszerek dla kobiet wiejskich, pragnących usposobić się na babki położnicze wiejskie. Do kursu tego wakuje jeszcze kilka stypendjów rządowych, to jest takich, które bezpłatnie zapewniają każdej kandydatce naukę i utrzymanie w zakładzie przez czas jej trwania, czyli przez ciąg czterech miesięcy. Obok stypendystek, mogą dla nauki, o jakiej mowa, znaleść pomieszczenie w Instytucie i takie kobiety wiejskie, któreby pragnęły wykształcić się na babki położnicze bąć kosztem własnym, bąć kosztem dominjów, gmin, i t. p. instytucji. Do tej kategorji należąca kandydatka z protokułem kwalifikacyjnym Wójta swojej gminy, może na dzień otwarcia kursu przybyć wprost do Kancellarji Szpitala Dzieciątka JEZUS, gdzie zostanie przyjętą w liczbę uczennic oddziału niższego Szkoły Akuszerek, za złożeniem jedynie opłaty jednorazowej rs. 18, za którą obok nauki otrzyma w Zakładzie zamieszkanie i żywność z opałem, światłem i praniem, przez ciąg 4ch miesięcy.— Warszawa dnia 20 Kwietnia (2 Maja) 1864 r.— Opiekun Prezydujący, L. Minowski. p. o. Nadzorcy Szpitala, *Sporzyński.* (D. P.)

W dniu onegdajszym przyjechali do Warszawy: Jenerał-Major *Ulrych* i Dymisjonowany Jenerał Piechoty *Karłowicz* z Białegostoku.—W dniu wczorajszym przyjechał Jenerał-Major v. *Menzenkampf* z Czyżewa. Wyjechali: Jenerał-Major *Zengier*, Jenerał-Major *Lebiedjew*, Radca Tajny *Milutin* i Hr: Roman *Sołtyk*, Pułkownik wojsk Ces: Austrjackich, do Petersburga; Wdowa po dymisjonowanym Jenerał-Lejtnancie *Kurnatowska*, do Poznania; Jenerał-Major *Gołębiewski* do Jelisawedgradu.

Jutro, jako w 16tą, smutną dla pozostałych: Męża, Córki i Syna, rocznicę skonu ś. p. Apolonji z Mizalskich *Kędzierskiej*, najlepszej Żony i Matki, odbędzie się za spokój jej duszy, w Kościele XX. *Augustjanów*, Msza Święta, o godzinie 8½ rano. (1206).

(A. n.) W dniu 25 z. m., zgasła z horyzontu tego świata ś. p. Marja *Sikorska*, Panna w wieku lat 23. Cichy, skromny i pełen uczciwości żywot młodej istoty, stanowił jej cały skarb, całą że tak powiem zaletę. Słodycz zaś charakteru, uprzejmość, jak również wrodzona dla każdego grzeczność, jednały jej w szczupłem kółku swych Znajomych prawdziwe współczucie i szacunek.

Na zgon ś. p. Anny *Strohmajer*:

Znałem przedziwny kwiat lilji białej,
By go utworzyć lata się składały,
Aby wykwitnął jednej brakło wiosny,
Przyszła... ach! lepiej stłumię głos żałosny.
Znano tę liljęۦdziewicę, jej szaty
Strzegł anioł czysty od skaz i zatraty,
Lecz tak się niebo wkochało w jej postać,
Że już nie mogła tu z nami pozostać.
I przyszła wiosna,... Maja pączki lube
Śmiertelne dla niej niosły przemienienie,
W uśmiechu słońca stały się piorunem.
Matko, łzy wstrzymaj—szemrać na tę zgubę
Próżno... jedyna co pojmie cierpienie
Już spi, pod Maja spokojnym całunem.

Przyjaciel. (1046).

Wczoraj w Instytucie Muzycznym odbyła się niejako rodzinna uroczystość: Uczniowie i Nauczyciele bowiem, jakby jedną tworząc rodzinę, oddali hołd zasłudze ukochanego Mistrza, twórcy Halki, i jako w dniu imienia szanownego swego Nauczyciela, Dyrektora Opery Polskiej, P. Stan: *Moniuszki*, w sali choralnej powitali go Kantatą utworu *Studzińskiego*, do słów *Chęcińskiego*. Poczem Dyrektor Instytutu, wręczając solenizantowi powinszowanie ozdobnie napisane i podpisami Nauczycieli i Uczniów Instytutu opatrzone, w kilku serdecznych wyrazach wynurzonego życzenia, jakie jeszcze i obecne tej uroczystości uczennice Instytutu powtórzyły.

Medycyny i Chirurgji *Doktor M. Karmin*, rodem z Galicji, odbywszy 16to-letnią praktykę lekarską w Galicji i Wiedniu, od kilku lat osiadł w Cieplicach (*Toeplitz*), gdzie z szanownemi Gośćmi Polakami, konsultacje lekarskie w języku ojczystym odbywać może. Mieszka: Mühlstrasse zum „hohen Haus.” (1200).

Rozmowa *Walka z Józkiem*—Piaskarzy. (Podsłuchane autentyczne). Wiesz Walek dla czego tak zimno w tym Maju?—Wiem!—No dla czego?— Dla tego, że nie ciepło!—Głupiś... nie wiesz.— A ino dla czego? O to widzisz, ziemia wyszła z bieguna,.... *Astronomy* nie

wiedzą w którem miejscu, więc temu nic *poraić* nie mogą i czekają aż ją sam Xiężyć tej pełni ogonem *gwiżnie* i na powrót na swe miejsce wepchnie.

Zgubiony scyzoryk, zupełnie nowy, ozdobnie oprawny, odebrać można pod Nrem 23 przy ulicy Krako:- Przedmieście, na pierwszem piętrze.

W dniu onegdajszym w sieni domu Ner 537, przy ulicy Kapitulnej, znaleziono zwłoki kobiety nieżywej, Bogumiły Szuszkiewicz. Wyśledzeniem powodów śmierci, właściwy Sąd się zajmuje.

W Piątek wywieziono z Paryża zwłoki zmarłego w dniu 2gim b. m. Meyerbeera do Berlina, gdzie dziś nastąpić ma uroczyste ich pochowanie. Giacomo Meyerbeer (Jakób Meyer-Liebman-Beer), urodził się w Berlinie dnia 5go Września 1794 r. Syn bogatego bankiera Izraelity, niepotrzebował pracować na chleb powszedni, wybrał sobie przeto zawód Artysty, mając już od dzieciństwa pociąg do muzyki. Pierwszem jego wykształceniem zajął się Lanska, pod którego kierunkiem olbrzymie czynił postępy, dalsze zaś, mianowicie w nauce kompozycji zawdzięczał Bernardowi Anzelmowi Weberowi, a następnie Voglerowi, u którego uczył się jednocześnie z twórcą „Wolnego Strzelca" (Karolem Marja Weberem), Kantata „BÓG i natura" pierwszą była jego pracą, następnie „Jephta" pierwszą Operą, po której napisał „Abimelech", obie te Opery, jakkolwiek przez znawców chwalone, zimno jednak przyjęte zostały, pierwsza w Darmsztadzie, druga w Wiedniu i w Sztutgardzie. W Wiedniu, Meyerbeer jako fortepjanista wzbudził powszechny poklask, później udał się do Paryża, nakoniec do Włoch, wtedy właśnie, kiedy Rossini był w najświetniejszym perjodzie swojej sławy, Muzyka tego maestro przejęła Meyerbeera do tego stopnia, że nie mógł się jej oprzeć, i napisał wkrótce Operę w stylu Rossiniego „Romilda e Costanza", później „Il Crociato in Egitto", która to ostatnia sławę Kompozytora do Francji i Anglji przeniosła. Najgłówniejsza jednak epoka jego życia zaczyna się od przedstawienia „Roberta Djabła" w Listopadzie 1831 r. w Paryżu, Opery, która oprócz tytułów, orderów, jeszcze mu ze sprzedaży partytury 80,000 franków przyniosła. Świetniejszy jeszcze tryumf, chociaż przyćmiony ostrem, ale sprawiedliwem piórem krytyki, pozyskał Meyerbeer przedstawiając „Hugonotów", dzieło, które wszystkie zalety i błędy Mistrza posiada, i chwilowo nawet największego znawcę olśnić zdołała. Jest to jakby świetna charakterystyka upodobań muzykalnych tegoczesnych, którym Meyerbeer zbyt niewolniczo hołdował; w „Proroku", za to otrząsnął się z tych więzów i mniej dbając o gusta i kaprysy Publiczności, więcej potrafił być samoistnym. Co się tyczy dwóch ostatnich Oper: „Gwiazda Północy" i „Odpust w Ploërmel", te tylko celują pod względem sytuacji komicznych i figur orkiestrowych dotąd jeszcze nieznanych. Oprócz wyżej przytoczonych dzieł, pisał jeszcze Opery: „Semiramidę", „Emma di Rosburgo", „Margaritta d'Anjou, L'Esul di Granada, Obóz w Szląsku" i nieprzedstawioną „Afrykankę". Trudno zaprzeczyć olbrzymiego talentu Meyerbeerowi, lecz i przyznać nie można, aby był oryginalnym, gdyż właściwie był Muzykiem kosmopolitycznym, eklektycznym, nie trzymał się on żadnej szkoły wyłącznie, ani Niemieckiej, ani Francuzkiej, ani Włoskiej, a starał się tylko i umiał połączyć w jedną harmonijną całość te trzy rodzaje muzyki. Zarzucają mu też, że z talentem jakim go BÓG obdarzył mógł i powinien był więcej zdziałać dla sztuki, dla zwodniczych błyskotek, effektów orkiestrowych, marnował nie jedną iskrę świętego ognia, a chwilowy poklask Publiczności, przekładał nad trwalsze pomniki.— Meyerbeer lubił Paryż i chętnie w nim przebywał, a gdyby nie stosunki rodzinne i cześć jaką w Niemczech był otoczony, możeby zfrancuział jak Auber, co rodzinnego wyparł się Würtemberga, i został jednym z filarów Opery Francuzkiej. Przed kilku laty Meyerbeer uległ sparaliżowaniu, i co lato w żelazistych źródłach Schwalbachu czerpał siły i zdrowie, a w okolicznych górach i lasach natchnienie do kompozycji, któremi bezustanku zajmował się. Niedawno jeszcze świadek tryumfu Rossiniego, wyprzedził swego mistrza i rywala, na drodze do wieczności.

Rada administracyjna kolei żelaznej Karola-Ludwika, zezwoliła na bezpłatny transport w roku bieżącym koleją, między Lwowem a Krakowem wszelkich przedmiotów i materjałów, które służyć mają do odnowienia pamiątek narodowych w Żółkwi.

W W. X. Poznańskiem 4 b. m., zakończyła życie Marja z Umińskich Kołakowska, w Ostrowie nad Gopłem.

Zeszłej Soboty w Krakowie, bronił Pan Mieczysław Marassé z Jurkowa, publicznie zadań filozoficznych, prawniczych i polityczno-prawniczych, celem otrzymania stopnia Doktora obojga praw.

W Krakowie 20go b. m. odprawi się, nie jak poprzednio donosiliśmy, lecz w Kościele Śtej Anny, Nabożeństwo, na pamiątkę pięcio-wiekowej rocznicy erekcji Akademji Krakowskiej.

Pod dyrekcją znanego artysty Lwowskiego, P. Woźniakowskiego, zawiązało się nowe towarzystwo dramatyczne. W skład jego wchodzą niektórzy z sceny polskiej Czerniowieckiej, którzy udają się w pielgrzymkę po wschodniej Galicji. Towarzystwo P. Woźniakowskiego, które co do doboru artystów pierwsze po Lwowskiem zajmuje miejsce, zasługuje na szczere poparcie publiczności. Obecnie P. Woźniakowski ze swoją dość liczną truppą udaje się do Zaleszczyk, nabywszy od dawnych Dyrektorów sceny Lwowskiej garderobę i dekorację.

Umarł w Dreznie 3go b. m. Poseł Pruski, przy Dworze Saskim, Hrabia Ranzau.

Onegdaj przypadły urodziny Papieża Piusa IXgo, który urodził się 1792 r.

Cesarz Napoleon ubiega się w Akademji Umiejętności, Sekcji Mechaniki, o krzesło, które zajmował niegdyś Napoleon Iszy, a które zostaje dziś wolne, z przyczyny śmierci P. Clapeyroux.

Poczty Pruskie przyjmują odtąd przesyłki pod opaską (sous bande) do Francji i Algierji, aż do wagi trzech funtów. Przesyłki takie wyprawiane będą Pocztą listową, jeżeli są frankowane, za opłatą 9 fen: od $2^{4}/_{10}$ łóta. Przesyłać wolno w ten sposób gazety, dzienniki, dzieła perjodyczne, broszury, muzykalja, katalogi, prospekty, doniesienia wszelkiego rodzaju drukowane, sztychowane, litografowane, lub autografowane. Należy frankować te przesyłki aż do miejsca przezna-

czenia, i nie powinny zawierać prócz adresu, podpisu przesyłającego i daty, niczego pisanego, ani liczby ani żadnego znaku.

Zabity pod Düppel Duński Jenerał Duplat, z Niemieckiej pochodził rodziny, brat jego rodzony jest Szefem Sztabu Xięcia Augustenburgskiego. Urodził się w 1809 r. Oficerem armji Duńskiej został w 1823 roku, awansował jednak bardzo powoli, gdyż jako Kapitan dowodził bataljonem jeszcze w 1842 r. W 4ry lat później towarzyszył Xięciu Fryderykowi Szleswig-Holstein-Glücksburg-Sonderburg do Petersburga, w r. 1847 walczył jako ochotnik na Kaukazie, gdzie 2 razy ranny, otrzymał ordery Rossyjskie, Majorem mianowany w czasie kampanji Szleswickiej w 1848 r., odznaczył się kilkakrotnie i ciężko był ranny. Po wojnie ozdobiony orderami Duńskiemi i Szwedzkiemi, był Komendantem miasta Szleswigu. W 1856 r. został Półkownikiem, a w 1860 r. Jenerałem. Zginął prowadząc swoich żołnierzy do boju.

Na posiedzeniu towarzystwa zachęty przemysłu, pod przewodnictwem Senatora Dumas, miało miejsce doroczne rozdanie nagród wynalazcom i przemysłowcom, oraz robotnikom długo na jednem miejscu pozostającym. Wielką nagrodę 12,000 fr. otrzymał Sorel za galwanizację żelaza. Medale złote między innemi dostali Dumas, za odkrycie grafitu wybornego, Cavaillé Coil, za odbudowanie wielkiego organu w Kościele Ṡgo Sulpicyusza, Dulis za sztycharstwo, Latry za sposób stwardniania drzewa, Laurent za machinę do robienia gwoździ do podków. Prócz tego rozdano jeszcze medale platynowe, srebrne i brązowe, za różne wynalazki, jak np. za machinę do czyszczenia ulic, a także za xiążkę P. Grison: le teinturier au XIX siècle (farbiarz w XIX wieku), oraz za hodowlę ostryg. Między robotnikami wynagradzanemi za długoletnią w jednej fabryce pracę, jeden 53 lat, dwóch 43, jeden 37 i jeden 36 lat pozostawali na miejscu. Taka stałość i przywiązanie do zakładu, zasługuje na nagrodę, wartoby u nas o podobnych nagrodach dla pracujących w fabrykach pomyśleć, zwłaszcza że mamy już nagrody dla służących.

W Nantes w składzie olejów, w piwnicy, zapaliła się benzina, z czego powstał ogień nader gwałtowny; przybyła straż ogniowa zaczęła lać wodę, rzucać chusty mokre, ale napróżno, dopiero aptekarzowi miejscowemu przyszła myśl użyć do gaszenia amoniaku, próba udała się najpomyślniej i ogień wkrótce ugaszony został.

Emigracja do Stanów Zjednoczonych w Anglji, coraz większe przybiera rozmiary. Wszystkie miejsca na statkach odpływających do Ameryki są zamówione do końca b. m. Jeden tylko z ajentów trudniących się dostarczaniem robotników dla Nowego świata, otrzymał zamówienia na 3,000 ludzi do kopalni węgla i żelaza, 2,000 do kopalni miedzi, 100 do łomów kamienia i łupku, 5,000 parobków, 1,000 dziewczyn do różnych fabryk, oraz nieograniczoną ilość służących obojej płci.

W Marsylji przy kopaniu fundamentów, znaleziono w ziemi, w głębokości kilku metrów statek, cedrowy doskonale zachowany. Wątpić atoli należy, czyli się da w całości wydobyć, większa część bowiem jego, znajduje się pod fundamentami domów przyległych.

W ciągu roku od 1 Kwietnia 1862 do 1 Kwietnia 1863 r., wysłano Szampańskiego wina z Reims, Chalons, Epernay, Ai, Mareuil, zagranicę 7,937,836 butelek, w kraj 2,767,371, na miejscową potrzebę użyto 4,316,249; razem więc wyrobiono 15,021,456 butelek, więcej niż w r. z. o 1,545,780.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 2go Maja.* — Mimo wszelkich oświadczeń dziennikarskich, a nawet ministerjalnych, w Londynie panuje przekonanie, że rząd Angielski nie zaniechał projektu wysłania floty na Baltyk, i że przyprowadzi takowy do skutku, jeśli nadchodzące posiedzenie konferencji nie wyda pomyślnego rezultatu.— Dziś po południu odbyła się znowu w Cambridge-House, mieszkaniu prywatnem Lorda Palmerston, rada ministerjalna.—Lord Stanley of Alderley, udał się w Sobotę z P. Quaade, Pełnomocnikiem Duńskim do Osborne, i przedstawił go Królowej. Obaj ci Panowie mieli zaszczyt być zaproszonymi, po obiedzie do towarzystwa Królowej i rodziny Królewskiej. (In: Bel:)

Londyn, 4go Maja.— Xiążę Walji przyjmował wczoraj w imieniu Królowej w pałacu St. James. — Rada Indyjska otrzymała od Pułkownika Stewart telegram donoszący, że drut telegrafu podmorskiego założony został 29go Marca pod Fas w zatoce Perskiej, a 8go Kwietnia, połączony została z linją telegraficzną Turecką. Linja pomiędzy Irak i Indjami funkcjonuje już. Ostateczne uregulowanie całej linji, i kommunikacji z Europą nastąpi w Lipcu.— Lord Palmerston i wczoraj nie znajdował się w Parlamencie. Słabość jego podagryczna nie jest bezpośrednio niebezpieczna, ale w tak podeszłym wieku kazda słabosć może budzić obawę. (Wien: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 2go Maja.* — Uwaga publiczna tutejsza zajęta jest konferencjami i domysłami, czy zawieszenie broni na warunkach przez mocarstwa Niemieckie proponowanych przyjęte będzie. Zdaje się, że Danja naglona przez inne Państwa, przyjmie wszelkie warunki.— „Constitutionnel" przypisywał Garibaldemu jakieś wojownicze zamiary za powrotem do Włoch. Zamiary takie jednak przestają być niebezpiecznemi od chwili kiedy są znane, i dla tego ani w wykonanie ich, ani w powodzenie wierzyć nie można.— Rząd francuzki daje urlopy znacznej masie żołnierzy. Liczba odesłanych do domów wynosi do 45 tysięcy. Ministrowie Drouyn deLhuys, Rouher i Boudet, znajdowali się w drukarni przy wyjściu z pod prasy pierwszych numerów „Monitora" wieczornego. Inne dzienniki występują z nadzwyczajną żywością przeciw temu niebezpiecznemu dla nich spółzawodnictwu. Kwestja tego wydawnictwa ma być podobno wytoczoną przed Ciało Prawodawcze, a nawet P. Thiers ma zabierać głos w tym przedmiocie.— Z 24 stanów, składających Mexyk, dotychczas tylko ośm nie zgodziło się na interwencję Francuzką, a mianowicie Durango, Chihuahua, Sinalva, Sonora, Guerrero, Oajaca, Nuevo-Leon i Coahuila. Stany te jednak są słabo zaludnione, i powiększej części dziewiczemi lasami pokryte. Okupacja Francuzka, rozciąga się od Vera Cruz i Tampico do Mexyku i od Gudalajara i Jalisco do Oceanu Spokojnego.— „Moni-

tor" zawiadomił, że bezpośrednia komunikacja telegraficzna między Persją i Europą, jest urządzoną. (Indep: Belge).

PRUSY. *Berlin, 3go Maja.* — „Nordd:-Allg:-Ztg" wbrew twierdzeniom „Monitora" wieczornego z Poniedziałku, pisze: Wielkie mocarstwa Niemieckie, dotychczas nie ofiarowały się zrzec zajęcia Jutlandji, już to za zniesienie blokady, już za opuszczenie wyspy Alsen, ale oświadczyły gotowość, na wypadek zawieszenia broni, połączonego z zniesieniem blokady, wydaniem zabranych okrętów, oraz opuszczeniem wysp do Szlezwigu należących, poczynić ustępstwa co do stanowiska swego w Jutlandji. (Schl: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Cel ostateczny wyprawy eskadry Austrjackiej dotychczas jeszcze nie dostatecznie rozjaśniony. „France" utrzymywała, iż eskadra ta złożona z jednego okrętu linjowego i dwóch korwet, po przybyciu do Brest otrzymała rozkaz zawrócenia, ale „General-Correspondenz" z 6go Maja zaprzecza tej wiadomości.—Parowiec Angielski Black-Eagle przybył 6go b. m. do Cuxhaven. Podług doniesień z Korfu datowanych 3go Maja, tameczna załoga Angielska miała opuścić wyspę 3go Czerwca, pozostawiwszy w całości Cytadellę i fort.

Podaliśmy już wiadomość, że na Środowem posiedzeniu konferencji, nie porozumiano się co do warunków zawieszenia broni. Potwierdza to „Monitor" wiewieczorny z 6 Maja, że Austrja i Prusy, robią z zniesienia blokady „conditio sine qua non." Dla tego Mocarstwa neutralne, podały następną propozycję w celu wstrzymania kroków nieprzyjacielskich. Duńczycy znoszą blokadę i opuszczą Alsen; Austrja i Prusy, opuszczą Jutlandję. Reprezentanci Mocarstw wojujących zarządali zwłoki, dla zasięgnięcia nowych instrukcji. Przyszłe posiedzenie nastąpi we Wtorek, (nie w Poniedziałek, jak donosiły niektóre depesze).

Na posiedzeniu Angielskiej Izby Niższej dnia 6go b. m., Sekretarz Stanu do Spraw Wewnętrznych Grey, interpellowany przez P. Newdegate odpowiedział, że Rząd nie ustanie w swych usiłowaniach dla sprowadzenia pokoju i zadowalniającego pojednania. Na zapytanie Griffith'a, Sekretarz Admiralicji Lord Paget oznajmił, że okręt wojenny „Aurora" wysłany został na morze północne, aby, jak to jest we zwyczaju, czuwać nad handlowemi interesami Angiji. „Aurora" będzie najprzód z Helgolandu obserwowała eskadrę Austrjacką.—Grey ponownie oświadczył, że Austrja stanowczo zapewniła, że eskadra jej tylko zapobiegać będzie blokadzie Elby i Wezery. (Stat: An:).

DONIESIENIA.

Wczoraj rano ciepła stopni 2, w południe 4. Dziś rano ciepła stopni 2, w południe ciepła stopni 7.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 10. Dziś rano stóp 5 cali 0. (Przybywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Małżeństwo przy latarniach.* —*Akteon.*—*Diwertisiment Tancerskie.*

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 7 Maja r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 86 k. 9; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 k. 90 1/2, dają rs. 13 kop: 87 1/2; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 115; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, dają rs. 73 k. 33; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, żądają rs. 85 k. 25. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 41 1/9, od listów zast: kop: 22 1/2.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.